GAZETA KRAKOWSKA.

Nro 25.

Z KRAKOWA DNIA 27 MARCA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 11 Lutego Rok 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Gdy Nam przedstawione zostało przez Naszego Ministra Skarbu, że kupcom Xięstwa Warszawskiego, wyznania Starozakonnego niewolno iest w miastach Pruskich przedawać towarów cząstkowo (en detail) uznaliśmy za rzecz potrzebną postanowić co następuie.

Art. 1. Zachowuiąc w całey swey mocy dozwoloną Dekretem Naszym d. 16 Lipca roku zeszłego wolność kupcom Pruskim odwiedzania Jarmarkow w Naszym Xięstwie Warszawskim, i przedawania na nich towarow, tak ryczałtowo (en gros) iako i cząstkowo (en détail) mieć chcemy.

Aby kupcy Pruscy wyznania Starozakonnego od tego Dobrodzieystwa wyłączonemi zostali, i aby onymże tylko handel ryczałtowy w żadnym zaś sposobie handel cząstkowy na Jarmarkach w Xięstwie Warszawskim był dozwolony.

Art. 2. Dopełnienie i ogłoszenie ninieyszey woli Naszey Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Skarbu zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S.) Przez Króla
Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.
Zgodno z oryginałem:
Minister Sek. Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.
J. Czyżewski S. J.

Zgodno z oryginałem *Kalinka Z. S. D. Kr.*

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 5go miesiąca Marca 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Ministra Naszego Policyi postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Redaktorowie Gazet i Pism peryodycznych, wiakimkolwiek bądź ięzyku w Xięstwie Naszem Warszawskiem wychodzących, uwolnieni są od wszelkich opłat, przez zeszłe rządy Pruski i Austryacki na też Pisma pod tytułem kanonu lub innym nałożonych, a to od czasu ustania tych rządow.

Art. 2. Redaktorowie Gazet i Pism peryodycznych ulegaiąc prawu seymu ostatniego titulo: podatek Patentowy, opłaty temże prawem oznaczone składać do Skarbu publicznego są obowiązani.

Art. 3. Redaktorowie Gazet mieścić powinni w tychże bez wymagania zapłaty oddzielney, Dekreta Nasze i wszelkie ustawy i ogłoszenia Rządowe, to iest: Sądownicze, Administracyyne, Woienne, Skarbowe i Policyyne tyczące się służby i rzeczy publiczney, które im w tym celu od Władz kraiowych przesłane zostaną.

Art. 4. Wszelkie zaś ogłoszenia, tyczące się prywatnych osób, lub interessow, iako też opisy obchodow uroczystości, festynow, mowy, kazania, &c. iedynie za opłatą w tychże Gazetach umieszczone bydź maią.

Art. 5. Władze, które przesyłaią pisma dla umieszczenia bezpłatnie w Gazetach według artykułu 3go, maią na kopercie dokładać *ex officio*; inne zaś, od których przypada Redaktorom opłata, frankować; inaczey, Redaktorowie nie będą obowiązani odbierać ie z Poczty.

Art. 6. Nikt nie ma prawa wymagać od Redaktorow wydawania sobie exemplarzy gazet lub dziennikow bezpłatnie.

Wykonanie ninieyszey woli Naszey i iey ogłoszenie Ministrom Naszym, w czem do którego należy, zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla

Zgodno z oryginałem:

Zgodno z orygin. *Minister Sekr. Stanu*

Prezes Rady Ministrow *Stanisław Breza.*

S. Potocki. Zgodno z orygin.

Sekretarz Rady Ministrow i Rady Stanu *Minister Sekr. Stanu*

Stan. Grabowski. (Pod.) *Stan. Breza.*

Zgodno z oryginałem:

Zastęca Ministra Policyi

Węglenski, M. S.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Gdy pomimo Dekretu Nayiaśnieyszego Pana dnia 18 Stycznia 1810 przenoszący się z Gminy do Gminy, z Powiatu do Powiatu i naostatek z Departamentu do Departamentu, o należyte zezwolenie u Burmistrzow, Podprefektow lub Prefekta *respective* od kogo zależy nietylko nie staraią się, ale samowładnie z mieysca na mieysce przenoszą się. — Chcąc podobnym nadużyciom tamę położyć, upoważniony iestem Reskryptem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, dnia 11 Lutego do liczby 598 i 1378 zapadłym artykuł 12 powyższego Dekretu powtornie ogłosić, który tu umieszczaiąc przestrzedz winien iestem, iż przekraczaiących i od dopełnienia onego usuwaiących się do należytey pociągnę odpowiedzialności.

Artykuł 12 Dekretu Królewskiego pod dnia 18 Stycznia 1810 powtornie do wiadomości podaiący się. — Prezydent, Burmistrz lub Woyt wydaie takowe zaświadczenia przenoszącemu się mieszkańcowi ze wsi, do wsi, lub z gminy do gminy w tejdnymże Powiecie. Podprefekt zaś wydaie zaświadczenie przenoszącemu się z Powiatu do Powiatu w tymże Departamencie, a Prefekt wydaie takowe zaświadczenie przenoszącemu się z Departamentu do Departamentu; w każdym iednak takowym przypadku Prezydent, Burmistrz lub Woyt, o przenoszącym się do inney gminy tamecznego Prezydenta Woyta lub Burmistrza uwiadomić winien, rownież Podprefekt o przenoszącym się do drugiego Powiatu Podprefekta tamecznego uwiadomi, a Prefekt o przenoszącym się z Departamentu do Departamentu tamecznemu Prefektowi doniesie.

Wodzicki, *Prefekt.*

Wroński, *S. J.*

Z Paryża d. 8. Marca.

Monitor wczorayszy umieścił co następuie:

" P. Labouchere, kupiec Amsterdamski, otrzymał od policyi paszport udania się w sprawach handlowych do Londynu, zkąd urosła pogłoska, iż rozpoczęte zostały układy o pokoy. Mamy przeto zlecenie donieść, iż nie zaszły żadne propozycye między obiema rządami i nie zaydą, poki teraźnieysze ministerium Angielskie trudnić się interessami będzie, bo całey Europie wiadomo, iż chce wieczney woyny. Podroż P. Labouchere tycze się tylko osobistych, nie zaś publicznych interessow.,,

Na podany adress od deputacyi kolegium Finisteru odpowiedział J. C. K. Mość d. 3. — " Przyymuię wasze uczucia. Prawdziwa przyczyna klęsk, które marynarka Francuzka poniosła, pochodzi z straty zacnych ludzi, których Francya pozbawioną została w czasie woyny domowey, która szczególniey dotchnęła Bretaniią i Poitou. Jak tylko dozwolą mi okoliczności, ziadę do Brestu. Lecz potęga moich ludow iest tak wielka, iż w przeciągu czterech lat mieć będę 100 liniiowych okrętow i 200 fregat. Maytkowie morza Adryatyckiego i Baltyckiego ubiegaią się z moiemi Bretonami i Prowancyykami w gorliwości i odwadze w przyłożeniu się do oswobodzenia morz, co iest nietylko moiego państwa, ale całego świata interessem.,,

Galiota korsarska Amalia z St. Malo pod Kapitanem Lenouvel o 14 działach i 83 ludzi osadzona, stoczyła d. 20 Lutego z Angielską fregatą Fortuna o 46 działach i 270 ludzi osadzoną, chwalebną walkę. Wyprawiła ta fregata 7 szalup z 125 ludzi dla wzięcia galioty, lecz ta odparła wszystkie z stratą 70 ludzi zabitych i ranionych. Z naszey strony ieden officer był zabity i 11 ludzi ranionych.

Miasto Paryż darowało Nayiaśn: Cesarzowey kosztowną kolebkę srebrną w przebiiaiącym się rożowym kolorze, suto wyzłacaną i perłową macicą wysadzaną. Wewnątrz iest aksamitem wybitą. Firanki do niey są z koronek, złotemi pszczołami posiane i białym atłasem obwiedzione. Kształt iey iest okrągławo graniasty. Między innemi unoszą ią dwa gieniusze, z których ieden wyobraza sprawiedliwość, drugi potęgę. Po bokach ballustrady znayduią się dwie Nimfy, z których iedna przyymuie od Bogow dziecię, a druga wyobraza rzekę Tyber, uśmiechaiącą się, widząc wznoszącą się dla siebie nową gwiazdę. W nadgłowiu kolebki stoi Fama, która w iedney ręce trzyma koronę, a nad nią unosi się gwiazda, godło gieniuszu i chwały Bohatyra panuiącego nad Francyą; u nóg mały orzełek, który wpatruie się w godło i usiłuie wzlecieć do gwiazdy. Kolebka ta iest prawdziwem arcydziełem roboty Rzeźbiarza Thomir, Złotnika Odiot i Tapicera Darroc, podług rysunku P. Prudhon, nayzręcznieyszego naszego malarza. Postawiona iest w apartamencie Króla Rzymskiego. Cesarzowa oglądała ią z ukontentowaniem.

Dziennik Paryzki ogłosił programa do nagrody 50 autorow za naylepsze wiersze w francuzkim, łacińskim, włoskim i niemieckim ięzyku napisane z powodu rozwiązania Nayiaśnieyszey Cesarzowey.

Korsarz Tuloński zrobił 5 zdobyczy i do Brestu przyprowadzone zostały 2 Angielskie okręty, z których ieden płynący z Buenos-Ayres ma na sobie 600,000 frankow wartaiący ładunek.

Wyrok Cesarski pod dniem dzisieyszym wydany, zapewnia woyskowym, którzy pensye otrzymali, lub dla słabości zdrowia i ran z woyska wyszli, nowe nagrody. Wszyscy woyskowi siły lądowey i morskiey, którzy pensye pobieraią lub dla ran, słabości zdrowia, &c. z woyska wyszli, maią prawo do urzędow: jeneralnych dozorcow, dyrektorow i szefow stad koni woyskowych, jeneralnych poborcow departamentowych, okręgowych i mieyskich, dyrektorow poczty, dozorcow lasow, zawiadowcow tabaczką, &c. Na przyszłość nikt nie może posiadać urzędu w administracyi cywilney, ieżeli 5 lat w woysku nie służył.

Pisma nasze zawieraią następuiący artykuł.

Z Prezburga d. 21 *Lutego.* — Zapewniaią, iż zawarta została umowa, i przez rząd Serwiyski iest zatwierdzona, mocą którey Serwiia uznana iest od Rossyi za kray niepodległy i pod szczególnieysza iey opieką zostaiący. Naczelnik Serwiyski pobierać będzie od Rossyi posiłkowe pieniądze i korpus woyska Rossyyskiego osadzi Serwią, dla zasłonienia iey przeciw sile Tureckiey. Daley dowiaduiemy się, iż woysko Serwiianow utrzymywane po części będzie w następuiącey kampanii kosztem dworu Rossyyskiego. Na mocy powyższey umowy wszedł iuż korpus woyska Rossyyskiego do Serwii.

Z Medyolanu d. 27. *Lutego.*

Rządowa gazeta tuteysza zawiera list sławnego Dandalo do Kawalera Re, w którym powiada, iż od kilku lat doświadczał wszystich kompozycyy kawy, ale żadney nie znalazł dogodney. Od roku zaś używa z swoią familiią kawy, którą przeszło 100 iego przyiacioł lubiących kawę, uznało za bardzo smaczną. Do tey kompozycyi wchodzi iedna część Indyyskiey kawy, a dwie trzecie części cukrowego grochu, (Piselli) który w wszystkich ogrodach Włoskich sieią i w lecie za łakotek iedzą. Groch ten, gdy doyrzeie, pali się, miele i miesza z trzecią częścią kawy Indyyskiey.

Z Rzymu d. 13. *Lutego.*

Gazeta nasza ogłosiła wyrok Cesarski pod d. 24 Stycznia, który zawiera następuiące rozporządzenie: 1) Dotychczasowe wyposarzanie dziewcząt przy każdym ciągnieniu lotteryi w Rzymie iest nadal utrzymane. 2) Posag dla każdey z pięciu dziewcząt wyciągaiących pięć numerow wynosi 100 frankow. 3) Wybor dziewcząt, których nazwiska na 90 numerach napisane będą, zostawia się plebanom obu departamentow Rzymskiego i Trasimeny w tem rozumieniu, że wybiorą naycnotliwsze i naygodnieysze.

Z Londynu d. 27. *Lutego.*

(*Z Monitora.*)

Daniia w zrobionym z Szwecyą układzie położyła warunki, które są dla Anglii bardzo korzystne. Oto iest wyrok Kopenhagskiego dworu:

1. Wszystkie statki Szwedzkie, które zatrzymane dla tego były, że nie miały zaświadczenia, maią bydź bez dalszego rozpoznania uwolnione. 2. Żaden okręt Szwedzki nie może bydź dla tego zatrzymany, że iest do Angielskiego portu przeznaczony, byle to działo się z upoważnienia rządu Szwedzkiego, iako też płynący z solą lub próżno z Anglii powracaiący. 3 Okręty Szwedzkie, które przed ogłoszeniem wypowiedzenia woyny do Anglii popłynęły i z tamteyszych portow wypłynęły, nie

mogą bydź zatrzymane, ani skonfiskowane. 4 Okręt Szwedzki nie może bydź dla tego iedynie skonfiskowany, że użył pozwolenia Angielskiego. 5. Szwedzkie okręty, o których ieſt podeyrzenie, iż płynęły pod zasłoną Angielską, nie mogą bydź bez iasnych dowodow skonfiskowane.

Mowią, iż kancelarya handlowa poſtanowiła dać pozwolenia na wprowadzenie do Anglii zboża i innych żywności (wyiąwszy oliwę, wodkę i suche ryby) z wszyſtkich portow Norwegskich, Duńskich i Szwedzkich, które za morzem Baltyckim leżą i nie są w ſtanie zamknięcia ogłoszone, i to na okrętach wszelkiey bandery, byle nie Francuzkich i podległych iey kraiow.

Wypis z dziennika Times. Przybyłe Lizbońską pocztą liſty wczoray rozdane zoſtały. Z udzielonych nam, które do 11 Lutego dochodzą wyciągnęliśmy, co było nayważnieyszego iak naſtępuie:

Opanowawszy nieprzyiaciel Oliwenza, poſtąpił zaraz przeciw Badaioz, skąd nie mamy w proſt wiadomości. Dowiaduiemy ſię iednak, że Jenerał Mendizabal przybył z Badaioz do Elwas i zgromadził zaraz wszyſtkie z okolic woyska, dla pośpieszenia na pomoc tey twierdzy. Poźnieysze liſty donoszą, iż w tey okolicy słyszano mocne z dział i ręczney broni ſtrzelanie, i że zayśdź tam muſiała mocna potyczka. Niektóre osoby zbiegłe z tey twierdzy powiadaią, że nieprzyiaciel zaczął ią iuż bombardować. W tey chwili dowiaduiemy ſię od przybyłego z Elwas posłanca, iż woyska ſtanęły w mieyscu swoiego przeznaczenia, i że przyszło iuż z nieprzyiacielem do rozprawy. — Ta część woyska Hiszpańskiego, która zoſtawała pod dowodztwem Ballaſterosa, zoſtała, iak ſię domyślamy, zupełnie zniszczoną lub w niewolą zabraną. Lord Wellington donosi w oſtatnim swoim liście, iż 3000 tych woysk zabranych zoſtało w niewolą w Oliwenza. Potem cofnął ſię Ballaſteros na lewy brzeg Gwadyany w celu, iak ſię zdaie, popłynienia z Ayamonte z 5000 ludzi do Kadyxu. Dla zasłonienia wſiądzenia woysk na ſtatki zaiął ſtanowisko w Caſtilegos, gdzie uderzyła na niego dywizya Jenerała Gazan; zoſtał pobity i z wielką ſtratą na drugi brzeg Gwadyany przepędzony. Działa iego i jazda doſtały ſię w ręce nieprzyiaciela. Los pozoſtałego w Ayamonte woyska nie był lepszy. Zaskoczone będąc między Gwadalquiwir i Gwadyaną, nie pozoſtało mu, iak ratować ſię ucieczką na ſtatki.

Dziennik *Alfred* umieścił naſtępuiący liſt z Walencyi pod d. 12 Lutego: — Od wzięcia Tortosy oczekuiemy co chwila nieprzyiaciela przed naszemi murami; ia przenoszę ſię z moią familiią do Gibraltaru. Zamiarem oſtatniego poruszenia Jenerała Junot, gdy z znaczną ſiłą poſtąpił nad rzekę Major, było zaopatrzyć woysko w sol, co zupełnie ſię Francuzom udało i cofnęli ſię potem. Jenerał Junot był od Niemieckiego huzara raniony; lecz kula, która go trafiła, była iuż osłabiona, drasnęła go w nos i uwiązła w policzku, ale zaraz wydobytą zoſtała. Upadek iego z konia przez nagłe wſtrząśnienie, zatrwożył otaczaiące go osoby, iakoby ciężko był raniony. — Dla pułkow 14 i 16go lekkiey dragonii tak była ciężka służba w oſtatniey kampanii, iż większa częsć ich officerow nie ieſt zdatna do służby.

Dziennik *Times* wyraża: — Dowiadu-

iemy się z pewnego źrodła, iż układy od dawnego czasu trwaiące między Angliią i Ameryką zbliżaią się do końca, ale inny ich iest wypadek niżeli się spodziewano. W ostatnią sobotę dał Margrabia Wellesley, iak zapewniaią, ostateczną odpowiedź na głowne zapytania Amerykańskiego posła. Odpowiedź ta iest następuiąca: że J. K. Mość nigdy od swoich praw nie odstąpi zabierania zbiegłych swoich maytkow na kupieckich okrętach Amerykanskich; że nie zrobi żadney odmiany w systemacie blokady i gabinetowych swoich rozkazow nie odwoła, poki Francya istotnie nie cofnie swoich wyrokow Berlińskiego i Medyolańskiego. Dziennik zaś *Alfred* dodaie, iż Amerykański poseł, P. Pinckney, zabiera się do odpłynienia na fregacie Essex do Ameryki i prosił iuż o audyencyą pożegnania.

Dnia 4. Marca.
(Z Monitora.)

Zdrowie J.K. Mci ciągle się polepsza.

Wczoray rano (mowi dziennik *Morning-Chronicle* pod d. 28 Lutego) odebraliśmy z Kadyxu gazety i listy do 13 Lutego. Po śmierci Romany Jenerał Castannos mianowany został dowodzcą woyska Hiszpańskiego; lecz wybor ten poczytuiemy za złą wrożbę. Wycieczka z Kadyxu przeciw oblegaiącemu woysku nie nastąpiła i załoga tego miasta iest ciągle nieczynna. Kortowie i rejencya okazuią się dumnemi względem ludu. Ostatnia przeniosła się z wyspy Leon do miasta i założyła swoie mieszkanie w klasztorze S. Filipa. — Przez kupiecki okręt z Tagu nadeszły listy pod d. 18 Lutego. Plan działań, który Francuzi na obu brzegach tey rzeki ułożyli, zaczena się rozwiiać. Donieśliśmy iuż, iż Jenerał Beresford znayduie się na południowym brzegu tey rzeki z znacznym korpusem woyska, dla przeszkodzenia zbliżeniu się nieprzyiacielskich posiłkow przez Elwas, lub uderzenia na nie nim zdążą się złączyć z głownem woyskiem. Dla zniszczenia tych zamysłow zebrał Marszałek Massena znaczną liczbę pontonow w celu przeprawienia szybko znaczney siły na drugi brzeg rzeki, tak iż ieżeli Jenerał Beresford krok naprzod postąpi, znaydzie się w niebezpieczeństwie bycia oderzniętym.

Z dziennika Alfred pod d. 1 Marca. — Mowią, iż rząd Angielski postanowił wymienić Jenerała Lefebvre, który pod czas cofania się Jenerała Moora przy Sahagun w niewolą wzięty został, za Lorda Beverley, i postanowienie to oczekuie tylko zezwolenia rządu Francuzkiego. Jenerał Hrabia Lefebvre znayduie się Cheltenham, gdzie ciągle nayważnieyszych doznaie względow. Niedawno przybyła do niego z Francyi iego małżonka.

Z tegoż dziennika pod d. 2 Marca. — Powszechna nędza handlu doprowadziła nas nakoniec do nadzwyczaynego odkrycia, iż Angliia wielkością swoiego handlu upaśdź musi. Przyszliśmy więc do tego stopnia, do iakiego z czasem każde monopolium doprowadza. Obstawaliśmy ustawicznie za monopolicznym handlem, który w przeciągu 20 lat wzniosł się z zniszczeniem handlu innych kraiow do takiego stopnia, że ten nie odpowiadał w cale naszey ludności. Napoleon poznał wielkie skutki monopolicznego handlu W. Brytanii, i użył iedynego środka do przeważenia iey siły, to iest zakazu wszelkiego handlu. Coż Angliia z swey strony przeciw temu potężnemu środkowi uczynić może? P. Coke

słusznie wczoray w wieczor w niższey izbie powiedział, iż rolnicy, którzy od prac swoich odciągnionemi zoſtali, dla poświęcenia ſię pracom rękodzielnem, do pierwszych swoich zatrudnień powrocić powinni. Rolnictwo pozbawione rąk zoſtało dla zaludnienia miaſt rękodzielnych, i tam gdzie słyszano tylko spiewanie przy pługu, głuszy teraz ſtuk warsztatow i młota. Rozszerzenie naszego handlu przywiodło nas do tego, iż musiemy ſię nakoniec zdać na łaskę Monarchy lądu. Dawniey groziliśmy lądowi, iż usuniemy mu osadowe towary. Teraz nie potrzebna ta groźba, bo wszyſtkie osadowe i Angielskie towary wygnane są z lądu. Kommissya niższey izby odebrała zlecenie zaſtanowić ſię nad przyczyną upadku naszego handlu!

Z dziennika Traweller. — Amerykańskie gazety pod d. 30 Stycznia zawieraią w sobie bil, który kongressowi podany zoſtał, w celu utrzymania uſtawy zabraniaiącey handlu z Angliią, ieżeli rząd iey do 2 Lutego nie cofnie gabinetowych swoich wyrokow. Bil ten przeszedł w izbie reprezentantow większością 75 przeciw 35 głosow. Z prywatnych liſtow dowiaduiemy ſię, iż do zarządzenia rządu uzbroionych bydź ma 70 wielkich okretow, dla powściągnienia zakazanego handlu pod brzegami ziednoczonych ſtanow. Też liſty zapewniaią, że P. Brokhoſt Liwingſtone udać ſię w krotce ma iako nadzwyczayny poseł do Francyi.

Z dziennika Statesman. — D. 28 Lutego Amerykański poseł, P. Pinkney, miał pożegnalną audyencyą u Xcia Rejenta. P. Percewal (kanclerz skarbowy) odpowiedział iednak na zapytanie P. Whitbreat w parlamencie, iż lubo odieżdza P. Pinkney, zoſtawił wszelako sprawuiącego intereſsa w Londynie do załatwienia zachodzących sporow, i że pełnomocny poseł W. Brytanii do Ameryki posłany zoſtanie.

Przybyły tu dwie poczty z Anholt, przez które dowiaduiemy ſię, iż w miniſterium Roſsyyskim zaszła odmiana, która dla Anglii ieſt bardzo pomyślna.

Z Dowru piszą pod d. 3 b. m. iż żegluga pod tamteyszemi brzegami ciągle wyſtawiona ieſt z powodu mnogości korsarzow Francuzkich na niebezpieczeńſtwo.

Rząd nasz zamyśla posłać w tym roku tak wielką flotę na Baltyckie morze, iakiey tam ieszcze nie widziano.

Deputowani Katolikow Irlandzkich zebrali ſię w Dublinie pod prezydencyą Lorda French. Sekretarz ſtanu do spraw Irlandzkich, P. Pole, posłał do nich, aby ſię rozeszli. Lord French odpowiedział w imieniu członkow, iż posłuszni są uſtawom, ale te nie zabraniaią im ułożenia prośby do parlamentu o odzyskanie należących im ſię praw. Posłańcy Sekretarza Pole odpowiedzieli, iż przeciw temu nie maią co powiedzieć, i doniesą o tem P. Pole. Prosili tylko, aby Lord French chciał ſię z nim widzieć, lecz Lord French nie poszedł sam do niego, ale przybrał z zgromadzenia 7miu członkow. Zgromadzenie Katolikow Irlandzkich uchwaliło potem pochwałę Lorda French za iego mężne poſtępowanie, i poſtanowiło oraz dochodzić praw swoich swobod.

P. Foſter mianowany ieſt pełnomocnym posłem przy ziednoczonych ſtanach Amerykańskich i w tym ieszcze tygodniu popłynie na mieysce swoiego przeznaczenia.

Z Bajony d. 18. Lutego.

Utrzymuią Anglicy, iż prowadzą woynę w Portugalii w celu zapewnienia niepodległości i szczęścia temu kraiowi. Następuiący iednak czyn, za którego pewność ręczemy, okazuie przynaymniey, ile są szczęśliwości sprzymierzeńcow swoich przeciwni.

W dniu 3 i 4 Października roku zeszłego będąc Anglicy znievoleni do opuszczenia Koimbry, cofali się ku Lizbonie. O 3 mile od Alcobaca, oddział ieden Anglikow zszedł z drogi woyskowey, i udał się do tego miasta, którego mieszkańcy właśnie wykonywali bezrozumną ustawę Rejencyi, na mocy którey poczytywano za występek obrażonego maiestatu tych wszystkich, którzyby w swych pozostali siedliskach. Przybył tam, także sztab główny Angielski, a nawet i sam Lord Wellington. W oczach tego Jenerała, a iak sądzić można, na iego rozkaz, rozpoczęli żołnierze swą czynność, to iest, naypięknieyszą w Portugalii przędzarnią zapalili. Kosztowała ona niezmierne summy, i 17toletnie prace. Należała zaś do kupca Portugalskiego, który miał wspólnikiem Francuza. Ten się oddalił, drugi był świadkiem pożaru piękney swoiey rękodzielni. — Dowiedziawszy się żołnierze, iż warsztaty są ukryte w pewnym klasztorze, pośpieszyli tam, aby ie zniszczyć; mnichom zaś, którzy ich od tego wstrzymać usiłowali, pogrozili spaleniem całego klasztoru. Rabowano potem miasto. — Tak to Anglicy pracuią nad szczęściem tych, których podległość i wierność wychwalaią!

Z Bordeaux d. 1. Marca.

Listy z Nowegoiorku mowią o bankructwie 13 nayznacznieyszych Angielskich i Szkockich kupcow. Wielu z nich posiadali przeszło za 200,000 f. szt. Angielskich towarow, których po żadney cenie sprzedać nie mogli. Też listy dodaią, iż żaden Amerykański, ani Francuzki kupiec nie zbankrutował.

Z Gerony d. 30. Stycznia.

Podług wiary godnych doniesień Naczelny jenerał rokoszanow Odonell złożył dowodztwo i wyiechał z Tarragony do wyspy Majorki. Na iego mieyscu nastąpił Margrabia Campsverde; lecz zachodzące kłótnie pomiędzy obywatelami i żołnierzami, między cywilnemi i woyskowemi władzami i członkami junty tamteyszey, przymuszą go w krótce do porzucenia tego mieysca, rownie iak iego porzednika.

Z Raguzy d. 25. Lutego.

Dwoch dawniey Raguzańskich kapitanow morskich, którzy d. 26 Stycznia opuścili Maltę, a na początku Lutego do Raguzy przybyli, potwierdzaią wiadomość o niedostatku i nędzy, które dokuczaią Malcie pomimo wielości osadowych i Angielskich towarow, którėmi iest zapełniona. Kupcy nie przyymuią już okrętow z towarami z Anglii, bo nie maią czem opłacić przewozu. Drogość żywności iest nadzwyczayna i Malcianie nie mieli żadney nadziei dostać ich z Afryki lub z Sycylii.

DODATEK

DO Nru 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27. MARCA 1811 Roku WE SRODĘ.

Minister Skarbu.

Potrzebuiąc znaczną ilość papieru w rożnych gatunkach tak dla Biora Jeneralnego stempla, iako i Biora Ministeryi Skarbu; wzywa ninieyszym tak Fabrykantow papieru, iako i innych chęć dostawienia papieru do rzeczonych Bior maiących, aby sami lub przez umocowanych do tego urzędownie plenipotentow w dniu 15 Maia r. b. w Biorze Ministra Skarbu przed W. Białopiotrowiczem, Inspektorem Jeneralnym Stempla stawili się i proby papieru w tych gatunkach, iakie dostawić są w stanie z oznaczeniem na nich ceny ostatniey, od którey onych dać nie mogą w wyznaczonym terminie przystawili. Po przeyrzeniu prób papieru i przekonaniu się o ich zdatności kontrakt z tym będzie zawarty, kto dogodnieysze ceny papieru na stronę Skarbu i bezpieczeństwo zapewni. — W Warszawie dnia 6 Marca 1811 roku.

(Podpisano) *Węgleński.*
Zgodność: *J. Czyżewski.*

Minister Skarbu.

Z powodu kończącego się w miesiącu Grudniu r. b. kontraktu z JP. Szweykowskim i Kompanią, o dzierżawę Loteryi klasyczney w Xięstwie Warszawskim zawartego, uwiadomiaiąc interessowaną Publiczność, iż takowa Loterya w dalszą dzierżawę przez publiczną licytacyą więcey daiącemu wypuszczoną będzie. Wzywa każdego do podięcia się tey Entrepryzy, ochotę maiącego, a dostateczne bezpieczeństwo dla Skarbu wystawić będącego w stanie, aby w dniu 28 Maia roku bieżącego w Warszawie w biórze Ministerii Skarbu wydziału dochodow Loteryi, przed Delegowanym do tey czynności W. Woyczyńskim Konsyliarzem Ministerii Skarbu stawił się. Plany ciągnień przez siebie zaproiektowane, niemniey kaucyą na zabezpieczenie Skarbu stawić się maiącą okazał, i kondycye do przyięcia dzierżawy podał. Po roztrząśnieniu których większe korzyści i dogodnieysze dla Skarbu warunki podaiącemu pierwszeństwo przyznanym zostanie. Wreszcie o kondycyach na iakich tyle razy rzeczona dzierżawa z strony Skarbu wypuszczoną będzie, każdy interessant przed wyznaczonym do licytacyi terminem w biorze Ministerii u Ur. Domzalskiego Referenta wydziału Loteryi zainformować się może. W Warszawie dnia 7 Marca 1811 roku.

Węgleński.
J. Czyżewski.

Z Warszawy d. 23. Marca.

Officerowie wszystkich Korpusow woyska chcąc okazać JO. Xciu Jmci Józefowi Poniatowskiemu, Naczelnemu Wodzowi uszanowanie swoie i wdzięczność, dali w dniu 19 m. b. na obchodzenie Imienin iego bal równie wspaniały przez ozdobne przygotowanie sal, iak przyiemny przez wesołość zabawy, którą sprawila iedność intencyi osób, które go składały.

Następuiącego dnia Officerowie wyżsi okręgu 1go woyskowego, obchodzili podobnież Imieniny Dowodzcy swego JW. Jenerała Dywizyi Zaiączka wspaniałym obiadem, do którego zaproszeni byli, procz

wszyſtkich Officerow wyższych tu znaydujących się, JO. Xże Jmć Miniſter Woyny, i JW. Rezydent Francuzki.

Dnia 21 m. b. był u JO. Xcia Jmci Poniątowskiego obiad na 250 osób, na którym znaydowali się woyskowi wszelkiego ſtopnia przybyli do Warszawy, w celu oświadczenia Xciu Jmci życzeń swoich i kollegow. Xże Jmć Miniſter Woyny po spełnionem zdrowiu Nayiaś. Cesarza Jmci Francuzow, i Nayiaś. Króla Jmci, wyliczył waleczne czyny wielu z pomiędzy przytomnych Podofficerow i żołnierzy, i pił zdrowie Rycerzy, którzy naśladuiąc piękne wzory, przez woysko Francuzkie sobie podane, ugruntowali sławę naszego oręża.

Z Gdańska d. 6. Marca.

Jeneralny rządzca miaſta naszego, Jenerał Rapp, skazał Kapitanow okrętowych Meusing i Kroon, pierwszy z Bremy, drugi z byłego króleſtwa Hollenderskiego, na pietnaſto dniowe więzienie w twierdzy Weichselmünde, ponieważ pomimo rozkazu kommendanta zawdziania Francuzkiey bandery, zawdziali dawne swoie.

Z Barcellony d. 30. Stycznia.

Przybyło tu 11 Francuzkich ſtatkow z 42,000 cetnarow żywności, które zrobiły w mieście obfitość i ożywiły załogę. W każdey wycieczce wytępia załoga nasza rabuſiow i w krótce przywrocony zoſtanie związek lądem z Francyą. Wiemy procz tego, iż między juntą rokoszanow i woyskowym naczelnikiem w wyższey Katalonii nayweiksza panuie niezgoda. Nieiaki Oller, reprezentant junty Tarragońskiey, poymany i do więzienia wtraconny zoſtał. Mieszkańcy tamteysi nazwali go Robespierem Katalonii. Po iego atoli uwięzieniu nie idą rzeczy lepiey. Każdy członek junty działa despotycznie; większa ich liczba rabuie i myśli o przysposobieniu pieniędzy przed ucieczką. Lud ieſt złupiony, znieważony, i do rozpaczy przywiedziony, i z niecierpliwością swoich wybawicielow oczekuie. Jenerał Baraguey d'Hillier dowiedziawszy się o takowym ſtanie rzeczy, iako też, iż większa część rokoszanow pragnie odſtrychnąć się od rabuſiow, ogłosił powszechne przebaczenie dla wszyſtkich Katalończykow, którzy przed 15 Marca broń złożą i powrocą do swoich domow. Srodek ten sprawił iuż pożądany skutek, bo chłopi powracaią do domow i z ochotą zaciągaią się do narodowych ſtrzelcow, dla wytępienia rabuſiow.

Z Medyolanu d. 2. Marca.

Wiadomo, iż wszyscy Biskupi Włoscy i kapituły poprzysyłali do Wicekróla adreſsa z oświadczeniem, że są za swobodami Kościoła Galikanskiego i z wynurzeniem życzenia, aby iednoſtayność w karności kościelney była zaprowadzona, a zniesiona wszelka sprzeczność prawom kościelnym pierwszych wiekow kościoła. Na ieden z tych adreſsow, to ieſt: na adreſs Arcybiskupa Urbińskiego, taką odpowiedź Wicekróla dziſieyszy dziennik urzędowy ogłosił:

"Mci Xięże Arcybiskupie Urbiński! Odebrałem adreſs W. Pana i adreſs kapituły twoiey. Adreſs twoy mile przyiąłem, bo czyni ci zaszczyt, iako Biskupowi i poddanemu; dla tego przeszlę go Cesarzowi. Co do adreſsu Kapituły twoiey, nie przeszlę go Cesarzowi, i odsyłam ci go na powrot. Wolno, i zupełnie wolno ieſt twoiey kapitule żadnego zdania nie obiawiać. Nigdym go nie żądał w materyi sumnienia."

lepieyby więc kapituła WPanu była uczyniła, gdyby milczała, niż się źle odzywała. Alboż się kapituła Urbińska ma za świetleyszą i mędrszą od innych kościołow króleſtwa? Z resztą wnoszę z adreſsu tey kapituły, iż nie zrozumiała wcale zapytania, zatrudniaiącego teraz dobrze myślących, a na które wszyscy Prałaci i kapituły króleſtwą Włoskiego tak mądrze odpowiedzieli. Oto ieſt to zapytanie, o którem kapituła WPana mogła była podług upodobania coś powiedzieć lub zamilczeć: — " Czy ieſt pozyteczniеyszą rzeczą dla religii powrocić do karności zachowywaney od powszechnego kościoła przez 11 wiekow, w dawaniu Paſterzow kościołom osieroconym z nich, a niżeli zoſtawiać dyecezye bez Biskupow?,, — Zdaie się, iż ludzie prawdziwie do religii przywiązani nie mogą zoſtawać w wątpliwości co do rozwiąznnia takowego zapytania, i sądzę, że rozwiązuiący ie przeciwnie, nie wielkiby dał dowod swoiey mądrości, pobożności i przywiązania do kraiu, a nadewszyſtko wierności ku swewu Monarsze. Wreszcie kapituła WPana niechay uczyni, co się jey spodoba. Powtarzam, iż od nikogo nie żądałem adreſsu; ale też te tylko przyymuię, które są zgodne z dobrem religii i kraiu. Proszę Boga, Mci Xięże Arcybiskupie, aby cię miał w swoiey świętey opiece. — Dan w Medyolanie d. 23 Lutego 1811.

(Podp.) *Eugeniusz Napoleon.*

Dnia 25 i 26 Marca 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Na Monetę.	*Przednie.* Złp.	gr.	*Srednie.* Złp.	gr.	*Poślednie.* Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	15	—	14	—	12	15
— Zyta	10	—	9	15	9	—
— Jęczmienia	8	—	7	—	6	—
— Grochu	9	15	9	—	8	—
— Owsa	5	15	5	—	4	15
— Jagieł	23	—	20	—	18	—
— Rzepaku	14	—	13	—	12	—

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, uwiadomia Publiczność, iż w skutku Reskryptu JW. Miniſtra Skarbu dnia 19 Marca r. b. zapadłego, sztuki miedziane Auſtryackie 6, ½ i ¼ kraycarowe odtąd do żadnych kaſs przyymowane nie będą; i tylko sztuki 3ch i 1 kraycarowe zoſtawuią się w kursie, z których 3ch kraycarowka iednego grosza, a kraycar, iednego szeląga ma wartość.

W Krakowie dnia 21 Marca 1811 roku.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, Sekretarz Jeneralny.

Pospieszam oznaymić Prześ. Publiczności: iż w mey Xięgarni w Wrocławiu między innemi dziełami Polskiemi znayduią się dwa naſtępuiące świeżo z druku wyszłe, iako to: *I. Podroże i przypadki Telemaka*, dzieło Klaſsyczne Fenelona, w ięzyku Francuzkim napisane, przez Jmć Pana Ignacego Stawiarskiego na ięzyk Polski przełożone, z dodatkiem wiadomości o życiu Francuzkiego autora i Metodycznym zbiorem tego nader szacownego dzieła. Druk piękny i przyłaczone kopersztychy, z textem Polskim, na dole przydaią ozdoby szacowney iuż z siebie samey osnowie tego pisma, które od epoki wyyścia na widok publiczny, uważane było przez pierwszych znawcow i Sędziow za ieden znaydoskonalszych piękney literatury tworow, a który i w Polskim ięzyku troskliwie oddany, nic nie ſtracił na takowey przemianie. *II. Podroże do Krajow Morlańskich*, przez X. Alexandra Sapiehę w latach 1802 i 1803 odbywane. Pierwsza z tych Xiążek kosztuie w dwoch Tomach zł. pol. 12. Obydwóch dzieł doſtać można w celnieyszych Xięgarniach Warszawskich, Krakowskich i Poznańskich.

W Wrocławiu d. 15 Lutego 1811. *G. W. Korn.*

Wyszedł z druku *Iwentarz Kodexu Cywilnego Francuzkiego czyli Kodexu Napo-*

lema, wraz z dodatkami też Xięgę Prawa obiaśniaiącemi, albo. uzupełniaiącemi; iakiemi są: wyroki Cesarskie, opiniie Rady Stanu; reskrypta W. Sędziego, Ministra Sprawiedliwości i t. p. z przyłączeniem odmian tegoż prawa na Seymie Warszawskim roku 1809 uchwalonych. Nakoniec postrzeżenia nad różnicami hypoteki u dawnych od poźnieyszych praw, principia względem zastawy i hypoteki stanowiących, przez Ignacego Stawiarskiego, Adwokata Sądu Appell: Xięstwa Warszawskiego wydany. Dostać go można u wydawcy w Warszawie przy ulicy Twardey na Grzybowie Nro 1098 mieszkiący w domu własnym.

Ja Ignacy Dunin Rzuchowski, Burgrabia Sądu Pokoiu Powiatu Jędrzeiowskiego, Departamentu Krakowskiego w mieście Jędrzeiowie pod Nrm 68 mieszkaiący, uwiadomiam publiczność, że wódki garcy 819 dobrey i mocney szumowki po złp: 1 gr. 6 garniec oszacowaney, w dniu 21 Lutego urzędownie zasekwestrowaney, podług przepisu prawa sądowego Tytułu VIII. Xięgi V. Dekretu Nayiaśnieyszego Pana dnia 19 Czerwca r. p. wypadłego, a przez Dziennik prawa pod Nrm 20 wydany ogłoszonego, na satysfakcyą podatkow skarbowych ieszcze z roku przeszłego miesiąca Września zaległych, iako to: 1) Ofiara 24 procent: złp. 567 gr. 8 1/2. 2) Podymnego złp 315, kary denarowey pod czas wypłaty wyrachowaney i expens w drodze Exekucyi poniesionych; w Nagłowicach w gminie tamteyszym, Powiecie Jędrzeiowskim pod Nrm 1 dnia 1 Kwietnia r. b. o godzinie 2 po południu przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedana zostanie. Dla czego bowiem każdy, któryby sobie życzył kupna takowey wódki, ma się z gotowemi pieniądzmi w terminie i mieyscu powyżey oznaczonem znaydować. Dat w Jędrzeiowie d. 13 Marca 1811 roku.

J. Rzuchowski, Burgrabia S. P. Pow. Jęd. Dep. Krakowskiego.

Dnia dwudziestego piątego Marca 1811 roku o godzinie dziewiątey ranney przed południem, zaś po południu o 3 godzinie w miasteczku Proszowicach w Departamencie Krakowskim przez publiczną licytacyą sprzedawane będą więcey daiącemu zboża tak w kopach, iako i na korce, przenica, żyto, ięczmień, owies, konie, woły, krowy, cielęta, stolarszczyzna zatradowane Wielmożnemu Wincentemu Trembeckiemu na zaspokoienie Wielmożney Antoniny Olizarowey (z mocy Dekretu Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszy Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 11 Stycznia b. 1811 roku wypadłego) w długu 11000 złotych polskich w złocie, odtrąciwszy onera przysądzone, wszystko za gotową zapłatę, a to w złocie płacić się maiącą.

Woyciech Skorczyński Burgrabia T. C. D. Krak.

Intendentura Dóbr i Lasow Narodowych w Departamencie Krakowskim umocowana Reskryptem JW. Radzcy Stanu Jeneralnego Dóbr i Lasow Narodowych Dyrektora dnia 4 Marca r. b. do liczby 81 zapadłym, wypuści w trzechletnią dzierżawę, zacząwszy od 1 Czerwca, od którego zaczyna się rok Etatowy 1811 do dnia ostatniego Maia 1814 inclusive dobra poniżey wyrażone: Ekonomia Jaworzno, Starostwo Seydłowskie, Wieś Wyciąze, Scholasterya w Szkalbmierzu, i Kanonia Prebenda druga zwana tamze. — Chcący takowe dobra zadzierżawić, maią się dniu 18 Kwietnia w rannych godzinach przed kommissyą do licytacyi wyznaczoną stawić, i nietylko w przyzwoite Vadium, ale też i kaucyą natychmiast się złożyć maiącą, a skarb od wszelkich szkod z possessyi trzechletniey, lub odstąpienia licytacyi wypływaiących zasłaniaiącą zaopatrzyć. O warunkach licytacyi w biorze Intendentury zacząwszy od 1 Kwietnia dowiedzieć się będzie można. W Krakowie d. 14 Marca 1811.

Wełogłowski. Bogusławski, Sekr.

Dnia 3go Kwietnia r. b. o godzinie dziewiątey ranney na mocy Rezolucyi Sądu Podsędkowskiego Krakowskiego za gotową srebrną monetę sprzedawane będą na Stradomiu tu Krakowie pod liczbą 1wszą rożne ruchomości i Bilard Ur. Wincentemu Winiarskiemu, na zaspokoienie długu 205 zł. pol. w monecie srebrney Ur. Jozefowi Chrząszczyńskiemu kupcowi i obywatelowi Krakowskiemu należnego zatradowane. Dan w Krakowie d. 21go Marca 1811 roku.

Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. J. D. K.